

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIJONA RZYMSKIE.  
Dziś Kwiryna Męczennika.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.  
miesięczne złp. 3.

MIJONA SŁAWIANSKIE  
Dziś Dabromira.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godz:	Barometr do 0 <sup>o</sup> R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Réaumur'a	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	5, 590	— 1, 8	1, 46	Pl. Zachodni słaby	Pocimurno	
29 12	6, 146	+ 0, 6	1, 78	„ „ mocny	Pogoda z Chmurami	Śnieg
3	6, 333	+ 1, 6	1, 80	Pn. Zachodni mocny	Chmury	
9	6, 733	— 1, 7	1, 61	„ „ słaby	Pogoda z Chmurami	

Przenumerata na Gazetę Krakowską, kończy się z dniem ostatnim b. m. Wydawca uprasza o wczesne zapisy.

## Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WZORHAYSZEY POCZTY.

**PETERSBURG 13 Marca.** Cesarko rosyjski pełnomocny minister w Persyi, generał major hrabia Simonicz, miał szczęście otrzymać order ś. Anny 1. klasy, przy następnym reskrypcie N. Cesarza Jmci, z dnia 23 b. m. »Dostrzegając z waszych doniesień, że ugruntowane na wskazanych przez Nas zasadach, jednomyślnie z angielską misją w Persyi starania wasze, pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem, i że spokojność w tém sąsiedniem i przyjaznem mocarstwie, ustaliła się przez wstąpienie Jego Cesarzkiej Mości Mahomet-Szacha, na tron przodków w Teheranie; przyjemną dla nas jest wyburzyć wam Nasze Monarsze zadowolenie. Ku większemu udowodnieniu onego, naylaskawjey mianujemy was kawalereim orderu ś. Anny I klasy, którego znaki przy ninjeyszym załączając, rozkazujemy je przywdziać i nosić stosownie do ustawy. Pozostajemy z Cesarzką łaską Naszą kn wam przychylni.»

**BERLIN 20 Marca.** Uczniowie kliniki chirurgiczney przy tuteyszym uniwersytecie, obchodzili dnia 8 b. m. 48 rocznicę urodzin swego zacnego nauczyciela, doktora Graefe.

Doktor Lehmann w Torgau, wykonał kilka bardzo szczęśliwych kuracyi krupy czyli zapalenia kartani u dzieci, a to w ten sposób: że zaraz przy zaczęciu choroby, przykładał im na gardzieli czyli na krtani, gąbkę umoczoną w wodzie gorącej, (nie tyle jednak aby bąbła zrządzała, lecz sprawającą czerwoność na skórze), dając zarazem do picia odwar z rumianku lub kwiatu bżowego.— Tym sposobem leczyl chorobę w przeciągu jednej godziny, bez pozostawienia dalszych złych skutków po teyże.

**LONDYN 18 Marca.** Na wczorayszém posiedzeniu izby niższej, z powodu oświadczenia pierwszego ministra, że margrabia Londonderry, z własnego natchnienia, za przeznaczone sobie poselstwo do Petersburga podziękował; przyszło do żwawych rozpraw.— Lord Russel zaczął z tądz zaraz wnosić, że ministerstwo nie jest pewne ufności izby, a przynajmniej dotąd takowey niepotrafiło so-

bie zjednać. Sir Robert Peel odpowiedział nato bardzo ostro, że podziękowanie lorda Londonderry, nastąpiło wprawdzie skutkiem ostatnich sporów (*jak wiadomo fakcy radykalna, zarzucał temu urzędnikowi niezdołności i złe chęci,*) ale bynajmniej nie adresu do tronu. — »Co się tyczy, mówił dalej minister, uwagi szanownego lorda, jakie nieprzyjemności mogłoby zasobą to pociągnąć, iżby ministrowie nieposiadali zaufania izby, niepozostaje mi jak tylko życzyć, ażeby wprost wynierzony wniosek, który nam zapowiedział, pod względem usunięcia ministrów, szanowny deputowany z Middlesex, (Pan Hume,) jak najszybciej mógł być do izby wprowadzony. Niepodpada wątpliwości, że ktokolwiek znajdowałby się w takim położeniu jak moje, miałby prawo rozważyć skutki jakieby pociągnęło za sobą niewczesne ustąpienie z powierzonego mi urzędu. Czuję to dobrze, że nielada okoliczność, potrafiłaby mnie usprawiedliwić, iżbym ze służby Króla Pana mego wystąpił. (*Głosne oklaski.*) Jeżeli szlachetny lord (Russel) życzy sobie administracyą obywateli, — to jest, iżby wprowadzony na wnioski, z których ci nawet, którzy je popierać są gotowi, nieobiecują sobie tych korzyści; lecz wniosek jego powinien być w tej mierze wyraźny, żądający, ażeby utworzona była administracya posiadająca w większej massie zoufanie publiczne. Co do mnie śmieie powiedzieć mogę, że nikt nademnie rozwiązania tej wątpliwości, szczerzy nie pragnie. (*Głosne oklaski.*)

Następnie mówił P. Hume, z pewnemi przycinkami które śmiech tylko wzbudzały; po nim P. Robert Inglis naganiał margrabiemu Londonderry, że zaś mógł owej wrzawie, dać się spowodować do porzucenia tak zaszczytnego posłannictwa; nakoniec gdy Pan Hobhouse wystąpił z wnioskiem, że raczy wypadało P. Peel wystąpić z ministerstwa, niż przyjmować odstąpienie margrabięgo; i gdy lord Russel powtórzył, że izba nie może powziąć zaufania do ministrów, gdy tak długo niekorzystają z czasu danego im

do popierania środków reformy; oświadczył P. Robert Peel, że obecny stan rzeczy przykrzyć mu się już zaczyna; i że kiedy P. Hume niemoże sobie znaleźć dnia, w którymby mógł wprowadzić wniosek mający orzec wyraźne niezaufanie Izby do obecnego ministerstwa, to on sam pomoże mu w tym względzie; — że z resztą iia zamiar przełożyć bil tyczący się ułatwienia związków małżeńskich pomiędzy dyssydentami, — że na przyszły tydzień poda bil, tyczący się zamiany dziesięcin w Anglii, a w ciągu jeszcze tego tygodnia, starać się będzie o rozstrzygnięcie sprawy dziesięciu Irlandzkich.

Mieszkańcy Windsoru za przybyciem Królestwa Jmci w zeszyły czwartek, oświecili wszystkie swe domy, na znak najwyższej życzliwości; dla strącenia fałszywej pogłoski źle myślących, jakoby mieli zamiar okazać NN. Państwu nieprzychylność i złe chęci.»

Wedle dziennika *Morning Herald*, rząd portugalski ofiarować miał 4000 woyska do użycia królowey Hiszpańskiej (!)

Największem szczęściem jest dla torańcowszego ministerstwa w Anglii, niepodobiestwo stałego utrzymania się jedności pomiędzy członkami opozycyi, które rozprzężanie się codzień jest widocznieysze; ponieważ P. Robert Peel w takim stanie rzeczy, bez obawy, przeciw niej działać może.

Dziennik *Morning Post* powiada: »Kray ucieszy się widząc, że lord John Russel, z zawstydzenia Pana Hume porządną odebrał naukę, i swój zapowiedziany wniosek tyczący się dochodów kościoła irlandzkiego, jeszcze dość na czas wstrzymał. Być może, iż nieco późniey uczynił to odkrycie, że wnioski w duchu fakcyi podawane, niezawsze do popularności prowadzą, którą zwykły mieć na widoku.

Dziennik *Satirist* nazywa izbę niższą dwugłowym potworem o czterech ogonach. Wyrażenie to, stało się teraz naylubiejszém i nayużywanyszém w parlamencie. (Dwie głowy znaczą zapewne dwa stronnictwa.) Tak więc



mamy (powiada) jeden ogon ministerjalny, drugi Stanleja, trzeci lorda Roussel, a czwarty O'Connell.

Dziennik *Sun*, przypisuje wyższe kursa papierów hiszpańskich na giełdzie, tój pogłosce, że układy rozpoczęte z Don Carlosem czynią coraz lepszy postęp do ukończenia wojny domowej w Hiszpanii.

*PARYŻ 17 Marca.* Wczoray zebrała się znowu rada ministrów u xięcia Broglie w ministerstwie spraw zagranicznych. Od czasu jak xiąże ten wszedł w urzędowanie, żadna jeszcze rada ministrów nie odbyła się u króla. Ministrowie pracują tylko pojedynczo z J. K. Mością. Pan Thiers miéwa częste konferencye z królem.

O amnestyi mowy niemasz w ministerstwie, sprawa burzycieli kwietniowych ma byđż sądzoną niebawem.

Dziennik *Konstytucjonista* donosi z Bajonny pod dniem 11, że karliści zajęli stanowisko, które im dozwala tamować związki pomiędzy Pampeluną i St. Sebastian. — Śnieg który okrył tę część kraju, pomaga zręcznym planom Zumalicarreguy.

Flotta amerykańska zbiera się przy wyspach Balearskich. Francuzi dają na nią baczenie.

*Dnia 18 Marca.* Rada ministrów odbywa się codziennie u xięcia Broglie.

Monitor dzisiejszy zawiera z Hiszpanii co następuje: »Potyczka dnia 12 nie była tak znaczącą, jak początkowe doniesienia opiewały; zwichnęła jednak podwójny plan Zumalicarreguy który chciał przywrócić związki swoje z Elizondą i wdrzeć się pomiędzy dwie brygady które szły od Pampeluny. Attak jazdy Miny, zniewolił go do odwetu, poczem tenże, bez przeszkody wszedł do St. Estevan.

W izbie deputowanych zaczęły się rozprawy nad projektem do prawa tyczącego się odpowiedzialności ministrów.

(Inne doniesienia paryzkie nic ważnego niezawierają z wczorajczey poczty.)

(G. P. S.)

#### WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

*PARYŻ 10 Marca.* Roboty około sali sądu izby parów, nie były przerwane, mimo uroczystości karnawału. Ciesielka już ukończona; teraz pracują stolarze nad ułożeniem posadzki. Schody już są gotowe, ale jeszcze nieustawione. Także około galeryi idący od tój sali aż do więzienia, zaczęto już pracować. *Bon sens* zapewnia, że wieczorem nie przepuszczają strażę nikogo za kratę pałacu Luxemburskiego, chociażby nawet był opatrzony w stósowny bilet weyścia.

Pan Paulin, pułkownik straży ogniowey, wynalazł aparat do łatwego gaszenia ognia w ciasnych i zamkniętych piwnicach. Zasadza się on na tём, że człowiek przeznaczony do gaszenia, ubrany jest w ochronną odzież od stóp do głowy, tak, by mu ogień nie szkodził. Za pomocą rurek, udziela się mu świeżego powietrza. Pierwsze doświadczenie udało się bardzo pomyślnie. W piwnicy oddzielonéj w koszarach, zapalono przysposobione różne materyaly palne, jako to: siarkę, wilgotną słomę i t. p., a potem wpuszczono do niéj człowieka, który tam przez 19 minut wytrzymał. Dym był tak mocno duszący, że bez owego aparatu, już na pierwszym stopniu schodów piwnicznych, nie można było wytrzymać. Człowiek, który dla doświadczenia bawił w piwnicy, był przeciw nadzwyczaj mocno atakowany, lubo przez rury pompowano mu świeże powietrze prawie bez ustanku. Jego puls uderzał 130 razy na minutę, części metaliczne aparatu, były mocno, a niektóre aż do czerwoności rozpalone.

P. Sauvage wynalazł w Paryżu narzędzie dowcipnéj prostoty, które daje wycisnienie dokładne i matematyczne twarzy, bez żadnego naciskania, a to w przeciągu dwóch sekund. To narzędzie nazywa się *Physionotyp*. Jest to blacha z kruszczu, formy owalnéj, w którój znajduje się mnóstwo małych dziurek a w każdą z nich wetknięty jest pręcik kruszczowy, poruszający się z największą łatwością; pręcików tych nie można do niczego lepiéj przyrównać jak do drutów od robienia poń-

czoch. To połączenie tępych drucików, wydaje się się na pozór jak szczotka, a wszystko jest na około otoczone podwójną pokrywą z blachy, która zawiera ciepłą wodę, a to, jak twierdzi wynalazca, dla zachowania w narzędziu temperatury stosownej do tej, jaką ma krew ludzka. Jeżeli dotęj powierzchni najeżonej tępymi igielkami, przyłożymy jakiegokolwiek ciała, chociażby najmiejsze, igielki cofają się za najmniejszym dotknięciem, z wielką łatwością i zagłębiają się inniej lub więcej, robiąc tym sposobem w narzędziu wklęsłość czyli formę dokładną przedmiotu przyłożonego. Przytwierdza się potęmi druciki sposobem bardzo prostym i w tej to formie odbija się jak najdokładniej to co chcemy mieć wyciśnięte. Lekkie uczucie, którego się doświadcza przez zetknięcie się twarzy z machiną, nie ma bynajmniej nic nieprzyjemnego, ale nie możnaby go opisać. Gdyby nie ciepło znajdujące się w physionotypie, zdawałoby się że zanurzamy twarz w śniegu. Wyciśnięcie zostawione w physionotypie jest niezaprzeczonyj wierności i maska z niego zrobiona będzie odbiciem wzoru matematycznie dokładnym. Nic w niem brakować nie może: zmarszczka, mała brodawka, żyłka, która się lekko na skroniach odznacza, wszystko się tam wiernie znajduje. Ale to jeszcze nie wszystko; physionotyp przedstawia jeszcze szacowniejszą korzyść. Chcemy mówić o prawdzie, z jaką chwyta wyraz fizyonomii, wyraz zawsze przemijający, a częstoćroć charakterystyczny.

**BRUXELLA 6 Marca.** Dnia 2 i 3 b. m., robiono doświadczenia na kolei żelaznej, między Trois-Trous i Vilvorde, z dwoma machinami, z których jedna przeznaczona jest do przewożenia podróżnych, a druga do przewożenia towarów. Machina (Locomtoeur), przeznaczona do ciągnięcia powozu z podróżnymi, przebiegła całą przestrzeń, wynoszącą 8000 metrów, w 8 minutach, to jest jedną milkę (lieu), w 5 minutach. A ponieważ taka milka wynosi 5000 metrów, prze-

strzeń więc cała pomiędzy Bruxellą a Mecheln, będzie potrzebować tylko 20 do 25 minut czasu. Co do machiny, na ciągnięcie towarów przeznaczonej, bieg jej był o jedną czwartą mniej szybki od pierwszój; ale jej siła tak nadzwyczajna, iż może ciągnąć ciężar 120 tons wynoszący, (1200 cetnarów), a w razie potrzeby, przewiezie cały batalijon piechoty z wszelkim pakunkiem i bronią w przeciągu 90 minut, z Bruxelli do Antwerpii.

Przy ogólnych rozprawach nad budżetem ministerstwa skarbu, uczynił Pan Desmanet de Biesne, następujące zapytania ministrom: 1) Czy terazniejsze położenie Belgii, wymaga, ażeby pobierano te 10 centymów dodatkowego podatku, które na nieprzewidziany wypadek wojny, dozwolone zostały? 2) Gdyby w tej chwili, lub w ciągu roku, położenie rzeczy taki wzięło kierunek, iżby znikła obawa, jaką miano w chwili żądania tego zasiłku; czyli miaisteryum przymuje obowiązek, wstrzymać tego podatku wybieranie? Minister skarbu odpowiedział, że przy obecnem położeniu Europy, byłoby nieroztropnością ze strony rządu, proponować teraz zniesienie dodatkowych 10 centymów.— Jeżeli późniój rząd uzna, że zniesienie tej opłaty, może być ciału prawodawczemu zaproponowane, nie omieszka uczynić stosownego wniosku.

**AMSZTERDAM 7 Marca.** Donoszą teraz z Herzogenbusch, że plan przeniesienia głównej kwatery wojska stojącego w polu, z Tylburga do Hagi, został odłożony.

Dnia 10 października panowało w Batawii mocne trzęsienie ziemi. Nie mało domów w raz z ludźmi i zwierzętami, zapadło się w ziemię.

Od czasu powrotu torysów na stér administracji angielskiój, zajmowano się w portach naszych z podwójną usilnością, ładowaniem na okręty broni i t. p., na rachunek Don Carlosa. Tymczasem dowiadujemy się teraz, że przed kilkoma dniami, wyfadowano napowrót wszystko z gotowych już do żeglugi okrętów. Jaka jest właściwie tego wydarzenia przyczyna, nie wiadomo jeszcze.